KURJER WARSZAWSKI

Wtorek.
Dnia 14 (26) Lipca.— Rok 1853.

№ 192.

Jutro, Śtej Natalji Panny.

W Kościele XX. *Karmelitów*, na *Krakow:-Przedm:*, onegdaj o godzinie 10ej z rana, w obec licznie zgromadzonego ludu, wykonał solenną Professję Zakonną X. Telesfor *Głowicki*, Kleryk tegoż Zgromadzenia. Przewodniczył temu obrzędowi WJX. Brunon *Wojciechowski*, Prowincjał; zaś X. Kalixt *Waszczuk*, miejscowy Kaznodzieja i Magister Nowicjuszów, przemówił stosownie do okoliczności, wykładając ważność i świętość ślubu Zakonnego.

Jutro, dzień Imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Włodzimierza Alexandrowicza, Syna Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej Anny kl: IIej z koroną Cesarską, Podpułkownika *Zajczka*, Komendanta *Cattaro*, i Majora Sztabu Jlnego *Kalika*, obu z wojsk J. C. K. Apostolskiej Mości. Tymże Orderem kl: IIej, zaszczycony został P. *Roesler*, Konsul Cesarsko-*Austrjacki* w *Ruszczuku*.

Rozkazem Cesarskim, Rzeczywisty Radca Stanu Hr: Arkadjusz *Goleniszczew-Kutuzow*, Towarzysz Ministra Sekretarza Stanu Królestwa *Polskiego*, mianowany został Radcą Tajnym i Senatorem, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

Rozkazem Cesarskim, Radca Dworu *Ławrynowicz*, p. o. drugiego Pomocnika Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej, otrzymał rangę Radcy Kollegjalnego, ze starszeństwem.

Minister Finansów, powrócił z *Moskwy* do *Petersburga*, d. 20 z. m., (2 b. m.).

JO. Xiężna *Łabanow-Rostowska*, Małżonka Majora Fligel-Adjutanta JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Córka JJOO. Xięstwa Namiestnikostwa, wyjechała do *Niemiec*.

JW. Alexander *Kuczyński*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Radca Stanu, wyjechał do *Ciechocinka*.

Wczoraj z rana, w Kaplicy N. MARJI, w Kościele Ś. Krzyża, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Jakóba *Buczyńskiego*, Urzędnika Komissji Kwaterniczej, zmarłego w r. 1848.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wandy z Dolańskich *Jeziorańskiej*, Wdowy po Naczelniku Sekcji w Komissji R. P. i Skarbu; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Lidja *Przybylska*, Córka Radcy Dworu Chryzantego *Przybylskiego*, Naczelnego Sekretarza Ogólnego Zebrania Senatu, po długich i bolesnych cierpieniach, w dniu 23 b. m. rozstała się z tym światem, w wieku lat oko 12tu, zadawszy Rodzicom nieukojony cios boleści.

Jutro o godz: 11tej m. 25 w. przypada *ostatnia kwadra*, która według różnych prognostyków, ma nam przynieść wraz z ciepłem przyjemne powietrze. My wszakże zawsze do jednego wracamy, to jest do błagania NIEBA o *stałą pogodę*, bo od niej, pomyślność plonów naszych zależy.

Równie piękne jak w samej *Warszawie* lub po za *Warszawą*, mamy także i w kraju cieplarnie. O wielu z nich pisaliśmy już nie jednokrotnie. Dla uzupełniania całości tego obrazu, należy nam jeszcze wspomnieć o grodzie w *Opatówku*, dziedzictwie JW. *Radoszewskich*. W ogrodzie tym a raczej w cieplarniach tegoż, d. 13 b. m., kwitł *Cactus grandi flora*, 50 lat na jednej łodydze pielęgnowany. W *dwunasto-godzinnem* kwitnięciu swojem, *cactus* ten przedstawił w całej piękności dwa kielichy *białe*, otoczone do koła promieniami złotemi. Wiele bardzo Osób zaproszonych do *Opatówka*, oglądało z zajęciem i podziwem prawie, to dzieło natury, któremu żadna sztuka nie wyrówna. Zamiłowanie szanownych Dziedziców do tego rodzaju osobliwości, podaje ciągłą sposobność miejscowemu botanikowi, P. Filipowi *Gzylewskiemu*, pod którego okiem rozwija się ogród w *Opatówku*, do wzbogacenia takowego w rozliczne a rzadkie kwiaty, z których zasługują także na wspomnienie: *Cactus opuntia; Orchidea paristeria elata*, której kwiat przedstawia postać białego *gołębia; Orchidea uncidum papilos*, jakby najpiękniejszemi *motylami* okryta; wreszcie 150-letni *Cicax revoluta*, oraz *magnolje*, *passiflory*, i tyle innych, a skutkiem ciągłej troskliwości, jaśniejących pięknością w całem znaczeniu tego słowa.

Xięgarnia *Bernstejna* przy ulicy *Miodowej*, odebrała następujące nowości: *Krynice* ze wspomnień i gawęd z sobą samym, Autora dawnego autoramentu; cena rs. 1 kop. 20. *Nauki Religijne* z dziejów Starego i Nowego Testamentu, zebrane przez X. S. S. D., 2 tomy; cena na pap: wel: rs. 1 k. 80; na pap: ord: rs. 1 k. 20. *Segur*, Krótkie odpowiedzi na pospolite przeciw Religji zarzuty, kop. 35. *Felińska*, Wspomnienia z podróży do *Syberji*, tom 3, rs. 1 kop. 50. *Wybór najciekawszych podróży i odkryć*, dla nauki i zabawy młodzieży, oddział V, *Podróże po Persji*, przez *Garnier*, przekład *Szymanowskiego*, rs. 1 k. 20.

Wartość bilardu, chociażby nawet używanego, ale zawsze mogącego służyć do zabawy, wynosi podług powziętej przez nas informacji, od rs. 120 do 150. Podana więc przez jednę z dobroczynnych osób myśl sprawienia takowego bilardu dla *obłąkanych*, znajdujących się w Szpitalu Śgo Jana BOŻEGO, tej bezzaprzeczenia nader korzystnej i ważnej w ich nieszczęśliwem położe-

[illegible] rozrywki, rozwija się coraz pomyślniej, przez nad-[illegible]anie do Redakcji *Kurjera* ofiar w tym celu. Dla wia-[illegible]omości przeto tych wszystkich dobroczynnych osób, które datkiem swoim, przychodzą w pomoc dla przyprowadzenia tego doskutku, poczytaliśmy sobie za obowiązek zdawać od czasu do czasu sprawozdanie, o stanie tego funduszu, który w miarę wpływu, Redakcja składa Radzie Opiekuńczej tegoż Szpitala, za pokwitowaniem Prezydującego w tejże Radzie, JW. Rz: Radcy Stanu *Skowrońskiego*, Dyrektora Wydziału Wyznań w K. R. S. W. i D. Dopełniając przeto i dziś tego obowiązku, donosim, iż stan złożonego funduszu na *bilard*, wynosi po dzień dzisiejszy tak z otrzymaną już przez Radę Szczegółową Opiekuńczą Szpitala kwotą, jako też i z pozostającą dotąd w *Redakcji Kurjera*, razem rs. 63 k. 82. Dla osiągnięcia przeto zamierzonego celu, brakuje jeszcze prawie drugie tyle; które gdy uzupełnione zostanie, *Redakcja* nie omieszka uprzedzić o tem szanownych Czytelników, aby w wewnętrznem swem zadowoleniu znaleźli nagrodę z dokonanego przez siebie dzieła, które stanowić będzie najmilszą rozrywkę dla nieszczęśliwych, niedolą obłąkania dotkniętych istot.

Dostojna i szanowna opieka, z całem poświęceniem i gorliwością wykonywana, nad erygować się mającym w *Ciechocinku* Szpitalem, wszelkich używa środków ku pomnożeniu funduszów na ten tyle dla cierpiącej ludzkości pożyteczny cel. Za jej staraniem, urządzonem zostało na dzień 29 b. m. widowisko teatralne z Amatorów złożone, w którem udział przyjąć raczyły bawiące w *Ciechocinku* Damy. O wystawić się mającej sztuce, sekret jest zachowywany, ale wiemy, że będzie i nowa i wielce zajmująca, że wszystkie role będą wybornie oddane, bo z wdziękiem, ochotą i dowcipem. Wiele też osób z okolicy na to przedstawienie do *Ciechocinka* zjeżdża się, a słychać, że i ze stolicy wiele się wybiera, przy ułatwieniu komunikacji tyle powabnemi paropływami.

Amatorowie *wisien*, dążąc między inemi do ogrodu P. *Zapasnika*, dawniej *Piskorowskiego*, zwłaszcza przez ulicę *Marszałkowską* ku rogatkom *Mokotowskim*, przypomną sobie zapewne leżącą po lewej stronie posessję wraz z obszernym ogrodem, znaną niegdyś pod nazwą possesji *Fraenkla*. Owóż od niejakiego czasu, nieruchomość ta przekształcona prawie z gruntu, świeżą postać przybrała, i stała się ozdobą tej części miasta, która jak tyle już innych, coraz bardziej wznosić się zaczyna. Nieruchomość o której mówimy, jest dziś własnością Pana Leopolda *Kronenberga*, Administratora Dochodów Tabacznych w Królestwie, i jego to staraniom i zarazem gustowi, zawdzięcza odrodzenie swoje. Obok na nowo urządzonego z całą wykwintnością i przy całej skromności, domu mieszkalnego, zajaśniała ona cudownym ogrodem, który staranna ręka Właściciela, nowem życiem natchnęła. Prześliczne kwiaty, drzewa i trawniki, zapełniają tę przestrzeń, która pod względem obszerności swojej, do znaczniejszych posiadłości należy, a wijące się tu i owdzie ulice, utrzymane jak najstaranniej, stanowią jedną z przyjemniejszych przechadzek, dla mieszkańców tej letniej *villi*. Wszystko to dokonane zostało w ciągu tego roku; dla tego też niewątpim, że z postępem czasu, nieruchomość ta zajmie zapewne w posiadłościach miejskich znakomite miejsce.

Wystawa przemysłowa całego świata w *Londynie*, wywołała nie jeden piękny i użyteczny pomysł, który także otworzył pole dla PP. Cukierników tutejszych do popisywania się z ich wyrobami, a mianowicie do nowego w ich zawodzie wynalazku. I tak, znane od wieków w jednakowym guście i kształcie *karmelki* z wierszami o *sercu* lub o *czarnych oczach*, uległy przeistoczeniu, albowiem otrzymujemy je teraz wcale w innych kształtach i doborowym smaku, pod nazwą *drops*, wyobrażające drobne *rybki*, *gruszki*, *ananasy*, *maliny*, *serduszka*, *flakoniki* i *figurki Jenny Lind*. Drugi zaś gatunek pod nazwą *rocks*, wyrobiony w najpiękniejszej mozajce, tak dalece łudzi oko, że zdaje się, że cukierki te są upiększone pędzlem malarza, gdy tymczasem złożone są cząstkowo przez udoskonalonego Cukiernika, z rozmaitych oddzielnych cukrów, i tak sztucznie, że chociaż w tak drobiazgowym przedmiocie, jednakże rozpoznać można piękną *gruszeczkę*, *ananas*, i t. p., z ładnem ukształceniem całości. Zresztą, kształt jak kształt, ale smak, jakiego dotąd w wyrobach tych nie napotykaliśmy, bo zupełnie podobny jest do świeżo zerwanej *gruszki*, *maliny*, *ananasu*, i t. d. Poprzednio cukry te sprowadzane były przez tutejszych kupców z zagranicy, jako osobliwość, i ta była przepłacaną; dziś zaś przemyślni i chętni na usługi Publiczności Cukiernicy, starają się wyrobami temi w zupełności zadowolić zwolenników. Pomiędzy niemi, odznacza się także Pan C. *Wedel*, właściciel Cukierni przy ulicy *Miodowej* N° 484, który ubiegając się o pierwszeństwo w tym względzie, nie szczędził kosztów i czasu, na odbycie podróży do miejsc, gdzie wyrób powyższy początek swój powziął. Tam przekonawszy się o naturze jego, sprowadził potrzebne do tego maszyny i najwytworniejsze essencje, za pomocą których, obeznany zupełnie z najdrobniejszemi szczegółami, dostarcza nam dziś tyle przyjemny i miły wyrób, po nader nizkiej cenie, bo po kop: sr: 50 za funt. Taka więc troskliwość Pana *Wedla*, zasługuje istotnie na uwagę, i tylko przez częsty pokup wynagrodzoną być może.

Pisaliśmy w *Kurjerze* o nowym przemyśle zaprowadzonym we *Francji*, sztucznego zapłodniania i wychowu ryb, którego wynalazcami są bracia *Gélin* i *Remy*, w Depart: *des Vosges*. Przemysł ten od lat 3, postąpił olbrzymim krokiem. Sztucznie otrzymany narybek, krociami się sprzedaje, wody *Francji* zaludnia, a krzyżowanie gatunków spółblizkich, wyborne daje hybrydy. Tak *pstrągi* z *łososiami* i czerwono-kleszczowe *raki francuzkie* (z *Meusy*) z olbrzymiemi *bawarskiemi*, doskonałe wydają gatunki pośrednie. Wszystko to uskutecznia się mało-znaczącym kosztem i z wielką łatwością. Wartoby aby Gospodarze nasi rzecz tę wzięli na uwagę.

Niżej podpisana Ochmistrzyni Pensji Żeńskiej, mieszkająca przy ulicy *Daniłowiczowskiej* pod Nr 617, w domu W. *Nowakowskiej*, ma honor zawiadomić sza-

nownych Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk planem szkolnym objętych, rozpoczyna się z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) 1853 roku. — Ochmistrzyni Pensji Wyższej Żeńskiej, Ludwika *Conradi*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Pierwsze dni po ślubie*, Panna *Somerfeldt*, i P. *Stolpe* po 3-kroć, oraz P. *Panczykowski*; po Kom: *Doktor Robin*, Pani *Zielińska* i P. *Komorowski* po 3-kroć; po Kom: *Folwark Primerose*, Panna *Szymanowska*, PP. *Królikowski*, *Stolpe* i *Chęciński* po 2-kroć.

Lekarz wolno-praktykujący Jozue *Sternschuss* z *Tomaszowa*, przeniósł się na stałe zamieszkanie do miasta *Częstochowy*.

Angja. — Słabość Królowej, która zapadła na odrę, nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa.— Kanclerz Izby Skarbowej P. *Gladstone*, otrzymał (rzecz niesłychana w historji podatków), 1.600 fun: st: od sumiennych kontrybuentów, których dochód przy otaxowaniu dla podatku dochodowego, za nizko był podany.— Papiery na giełdzie *Londyńskiej* bardzo dobrze stoją.— W *Londynie* przygotowują wyprawę dla zbadania *Australji*, mianowicie zaś krajów w głębi położonych. Niemiecki podróżny *Leichardt*, który się w podobną podróż puścił, więcej nie powrócił.— Statek parowy *Woolloomooolloo*, przybył do *Londynu* z *Sydnej*, i przywiózł jak najlepsze wiadomości z *Australji*. Złoto kopie się korzystnie, a zboże wydało plon obfity. (Neue Preu: Ztg.— Gaz: Lwow:.— Indep: Belge).

Austrja.— Dla przecięcia kontrabandy, barki zbrojne krążą ciągle na *Laggo-Magiore*; w ogóle rząd coraz ściślejsze przedsiębierze środki, by kontrabandę zmniejszyć. — Ogłoszone zostało prawo o długach hypotecznych w *Węgrzech*, *Kroacji*, *Slawonji* i *Serbji*; trudności, jakie wierzyciele spotykali w tych prowincjach, przy windykowaniu swych należności, stały zawsze na zawadzie rozwinięciu się tam kredytu.— Obliczono, że oddawna do *Włoch* sprowadzają corocznie 20,000 centnarów towarów bawełnianych *angielskich* kontrabandą, przyczem skarb traci do 2ch miljonów złr. cła; w podobnym stosunku kontrabandę prowadzą innemi towarami *angielskiemi*. — Malarz *Nowack* wykonał wielki obraz, przedstawiający ocalenie Cesarza od ciosu mordercy; Duchowieństwo bardzo tego obrazu kupno popiera. Składa się on z sześciu części: 1) Portret Cesarza dziękującego Niebu za ocalenie; 2) MATKA BOZKA; 3) Śty Serwacy i Śty Leopold obok Cesarza; 4) Śty Stefan Patron *Węgier*, ukazujący węża (symbol zepsucia ludu *węgierskiego*); 5) Patronowie innych prowincji *Austrji*: Śty Cyryl i Metodjusz, Patronowie południowej *Sławiańszczyzny*, Śty Stanisław Patron *Polski*, Śty Karol *Boromeusz* Patron *Lombardji*, i t. d., otaczają modląc się, obraz Cesarza; 6) Obok stoją Archanioł Michał i Śty Jerzy. Dochód z tego obrazu przeznaczony jest na budowę pamiątkowego Kościoła. — Hr: Edmund *Coudenhove*, Bailif i Minister Pełnomocny Zakonu Śgo Jana (*Maltańskiego*) w *Wiedniu*, umarł dnia 14go b. m., w wieku lat 76. (Lloyd.— Ind: Belge).

Belgja.— Xiążę *Brabantu* i Hr: *Flandrji*, zachorowali na *odrę*. (Indep: Belge.)

Francja. *Paryż 20 Lipca.*— Cesarz w tych dniach przyjmował w *St. Cloud* wielu znakomitych cudzoziemców; pomiędzy zaś temi kilku oficerów wojska *Sardyńskiego*.— Senator *Marchant*, Komisarz Jlny Cesarski, zwiedził już dotąd kilka departamentów, i zdał raport o ich stanie Cesarzowi. — Komissja odbiorcza kolei żelaznej z *Paryża* do *Bordeaux*, już w d. 12 b. m. podpisała protokóły; 18go kolej dla publiczności otwarto; podróż trwa dziś 14 godzin; trwać będzie 13, gdy służbę uorganizują, a 11, gdy położą podwójną kolej między *Tours* a *Libourne*.— Prefekt departamentu *Somme*, postanowił, że robotnicy przy robotach rządowych używani, pozbawiani będą roboty, jeżeli będą świętować w Poniedziałki. — W tej chwili rozbierają nowe projekta upiększenia *Paryża*; chodzi o zburzenie przeszło 200 domów, zniesienie 15tu ulic, zaułków etc.; w ten sposób rozszerzą plac około *Luwru*, i oczyszczą okolice ulicy *Rivoli*. — Z wielu departamentów, zwłaszcza *Alpejskich*, raporta o żniwach brzmią bardzo pomyślnie.— W przyszłym miesiącu sprzedadzą przez publiczną licytację, 14 partji z majątku *Neuilly*.— Budżet miasta *Paryża* z powodu robót nadzwyczajnych, przedstawia deficyt 6 miljo: fr. przeszło na r. b., ale ten deficyt łatwo pokryty zostanie, ponieważ dochody miasta w tym roku znacznie się powiększyły. — Przygotowania do podróży Cesarstwa do *Pireneów*, prowadzą powoli; pomimo doniesień dzienników, niewiadomo jeszcze z pewnością, kiedy ta podróż nastąpi. (Ind: Belge).

Hiszpanja.— Urzędowa *Gazeta* ogłosiła dekret reorganizujący Minsterjum spraw wewnętrznych, ale ta reorganizacja nie pociąga za sobą żadnych oszczędności. Jeden z redaktorów dziennika *Heraldo*, który do stronników Marszałka *Narvaez* się liczył, otrzymał ważny urząd w tem Ministerjum. W ogóle mianowania w skutek tego dekretu w owem Ministerjum dokonane, wskazują, że w stronnictwie umiarkowanem, rozmaite odcienia, co raz bardziej pomiędzy sobą się łączą. (Indep: Belge).

Niemcy. — Król *Bawarski*, ma odbyć exkursją botaniczną w górach *Tyrolu*. — Z powodu wyniesienia Hrabiny *Schaumburg* do godności Xiążęcej, Landgraf Wilhelm *Hesski* złożył Elektorowi oświadczenie, w wyrazach najbardziej uniżonych, ale w którem, od imienia wszystkich Xiążąt krwi *Hesskich*, ponownie i jak najuroczyściej zastrzega stosunki względnego położenia osób i prawa następstwa tronu istniejące w Elektoracie. (Indep: Belge. — Jour: de St. Peters:).

Włochy.— Posiedzenia Izb *Turyńskich*, zostały tylko odroczone nie zaś zamknięte, by za zwołaniem Izb nie tracić czasu na wybór nowych Komissji, i przyspieszyć głosowanie nad kilku ważnemi prawami, jak prawo o rekrutowaniu, które tylko do połowy załatwione zostało. — Piszą, że Król *Sardyński* otrzymał niedawno własnoręczny list od Królowej *Wiktorji*, pełen nader uprzejmych wyrażeń. — Wielki Xiążę *Toskański* zaprowadził cenzurę jeneralną, dla wszystkich teatrów w *Toskanji*. — W *Turynie* aresztowano nie-

jakiego *Ducos* z *Grenobli*, z powodu przewożenia pism zakazanych. — W *Ferrarze* aresztowano Hra: *Bonacassa;* przy rewizji wszakże w jego domu nic podejrzanego nie znaleziono. (Journal des Debats. — Schles: Ztg).

Rozmaitości.— Wedle obliczenia z roku 1851, liczba owiec w całej *Austrji* wynosiła 16,801,545, a mianowicie posiadały: Niższa *Austrja* 389,230; Wyższa *Austrja* 116,542; *Salzburg* 181,610; *Styrja* 142,119; *Karyntja* 135,523; *Kraina* 67,542; *Wybrzeże* 299,388; *Tyrol* 428,441; *Czechy* 1,516,901; *Morawa* 463,720; *Szląsk* 131,714; *Galicja z Krakowem* 955,908; *Bukowina* 189,862; *Dalmacja* 621,805; *Lombardja* 121,790; *Wenecja* 351,804; *Węgry* 6,029,876; Wojew: *Serbskie* i *Banat* 1,186,171; *Horwacja* i *Słowenja* 253,499; *Siedmiogród* 2,250,000; *Pogranicze wojskowe* 968,291. — Pod *Meklinghausen* (w *Prusach*), odkryto znaczne pokłady marmuru, z formacji i postaci wielce zbliżonego do *szwedzkiego;* 40,000 stóp kwadr: tego materjału, zamówiono już do budowy Katedry w *Paderborn.* — Na wielkie popisy śpiewu, do *Leodjum* (w *Belgji*) przybyło 2,000 śpiewaków; składają się oni z 42ch towarzystw muzycznych: *belgijskich, holenderskich, walońskich, flamandzkich* i *niemieckich.* — Śpiewaczka Zofja *Cruvelli*, została zaangażowana na 8 miesięcy do *Madrytu*, za summę 150,000 franków (37,500 rsr:).— W *Berlinie*, artyści opery z *Królewca*, pomiędzy innemi operami, wystawili *Marynarży*, *Flotowa.* (Opera ta znana na scenie *Warszawskiej*, gdzie miała znaczne powodzenie). — Posprzeczali się chłopi na jarmarku. »Oh! jaki ty fizyk!" rzekł jeden na drugiego. »A cóż to znaczy fizyk?" rzekł blisko stojący Jegomość. »To znaczy głupi mój Jegomość!" odrzekł chłop dobrodusznie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnowski Jul: Oby: z Czarnowa nr 601; Dziewanowski Felix Oby: z Płocka nr 584; X. Gąsiorowski Józ: Pleban z Będzina nr 584; Lubowski Józ: Art: Muz: z Krakowa nr 468/9; Łuszczewski Wacł: Oby: z Rzeczkowa nr 585; Majewski Albin Oby: z Błotnicy nr 414; Masalski Miko: Ob: z Ostrowi nr 556; Pruszak Anna Oby: z Poznania nr 485; Piotrowski Tytus Ob: z Mogielnicy nr 613; Rajski Czesław Baron z Szańca nr 634; Suffczyński Jul: Oby: z Hostynnego nr 613; Toll Alex: i Toll Włodz: Oby: z Kościelnicy nr 613; Wójciechowski Daniel Patron z Radomia nr 570.

Wyjechali: Brzozowski Lud: Obrońca p. Sądach Poko: do Karlsbad; Dowgiełło Stan: Oby: do Gub: Kowieńskiej; Gautier Marcelli Urzęd: do Ostendy; Hern Porucz: do Rygi; Jelec Joachim Ob: do Gub: Mińskiej; Lois Jak: Jubiler do Genewy; Tarnowski Jan Hr. do Austrji.

DONIESIENIA.

Zakład FRYZYERSKO-PERUKARSKI, August: HINTZA, pod Nr 473*b*, przy rogu ulic Senatorskiej i Wierzbowej, w domu W. Brunowej, dawniej Petyskusa, otrzymawszy z zagranicy świeży transport **WODY** LONDYŃSKIEJ **DELCROIX**', Wenus Water for the Complexion, spędzającej z twarzy wszelkie plamy i piegi, a nadającej delikatność i świeżość ciała; tudzież **POMADY** z Chiny, wzmacniającej i konserwującej włosy; nadto posiadając znaczny zapas **WODY** OGÓRKOWEJ, spędzającej piegi, ma zaszczyt zawiadomić, że takowe towary, jak również i inne t. p., do potrzeb i ozdób toaletowych służące, po cenach jak najumiarkowańszych, wyprzedaje.



Przez zapomnienie, pozostawiono w d. 23 b. m. wieczorem, w Ogrodzie Saskim na ławce, w bliskości pałacu Brühlowskiego, 2 tomy XIĄŻEK p. t. „Miljon Posago", przez Kraszewskiego. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Rządcy domu, Władz Tow: Kredyt: Ziems:, przy ulicy Podwal, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU J. DAWIDSOHN,

przy ulicy Senatorskiej obok handlu W. Dobrycza.

Po ukończeniu ciągnienia 5tej klassy 81szej Loterji, wygrano w Ogóle w moim Kantorze przeszło rubli srebrem **15,000.** — Losów kupnych nowych całych i częściowych do 1szej klassy 82ej Loterji, w moim Kantorze dostać można. Osobom zaś na prowincji zamieszkałym, a chcącym szczęścia w moim Kantorze probować, korrespondencję jak najakuratniej zapewniam.



Dnia 24 b. m. wieczorem, przejeżdżając z ulicy Grzybowskiej na Kłopot pod Nr 2131/2, zgubiono PUGILARES ciemny, skórzany, w stalowej oprawie, w środku safjanem czerwonym wyklejony, z obwódkami białemi, w którym znajdowało się rs. 58; 2 Wexle każdy na rs. 600 r. b.; dwa Rewersa, jeden na 30, drugi na 24 rs. wystawione; kilka Paletów kwaterunkowych, i różne kwity czynszowe z domu Nro 1431. Sumienny Znalazca raczy oddać pod Nr 1025, przy ulicy Grzybowskiej, do Właściciela, za sowitą nagrodą.

KAMIENI polnych obrabianych, kwadratowych, na przejazdy lub chodniki zdatnych, znajduje się do sprzedania sążeni 38 po rsr. 7 k. 50, z dostawą nad Wisłę. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346 *b*, u Rządcy domu.



W dobrach Zegrzeńskich, u JW. Stanisławowej Krasińskiej, jest do sprzedania 240 sztuk **SKOPÓW** 3-letnich, zdrowych, zdatnych do chowu, rasy wysoko poprawnej; mający chęć onych nabycia, może się zgłosić do Rządcy dóbr w Zegrzu pod Serockiem.— *A. X.*

Potrzebny jest **KUCHARZ**, zdatny do Restauratorskiej KUCHNI. Życzący sobie mieć miejsce, zgłosić się może pod Nr 586 *b*, do Zakładu Gastronomicznego.

Dnia 20 b. m. zaginęły Żydowi jadącemu traktem Siedleckim ze wsi Jabłonna Łucka, **PAPIERY**, należące do Jana Mierczyńskiego i Ludwika Kotoskiego, jako Akta wyboru od Wojska, i przytem Karta rocznego pobytu w Warszawie. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 791 przy ulicy Elektoralnej, do fabryki Pojazdów, za nagrodą.



Dnia 24 b. m. zaginął **PIESEK** z gatunku szpiców, maleńki, zupełnie biały, cokolwiek końce uszków żółtawe, całkiem ostrzyżony prócz łebka. Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby raczył udzielić wiadomość w domu Rudnickiego na Lesznie pod Nr 719, do Rządcy domu, za przyzwoitą nagrodą.



Dnia 20 b. m. po południu, na ulicy Freta lub Stare-Miasto, zginęła **SUCZKA**, lat 3 mająca, z rodzaju szpiców, biała, niestrzyżona, uszy blado-żółtawe. Łaskawy Znalazca zechce ją oddać pod Nr 274, na 2gie piętro, od ulicy Sto-Jerskiej, za nagrodą rsr. 5.

Ktoby miał na sprzedaż **WYŻŁA** dobrze ułożonego do pola; niech się zgłosi do Kantoru Hotelu Angielskiego.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe stopni 23.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 4.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mąż i Żona*, (wznowienie).

BROWAR
PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO,
J. G. SCHAEFER ET COMP.
zawiadamia, iż
PIĄTA SPRZEDAŻ
Z PIĄTEJ LODOWNI,
rozpocznie się DZIŚ,
dnia 26 Lipca t. j. we Wtorek,
WE WSZYSTKICH ICH LOKALACH.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 14 (26) Lipca 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*